

## Agresja psów

Każdy z nas zna pojęcie agresji, ale czy kiedykolwiek zastanawialiście się, jakie jest podłoże takiego zachowania zwierząt? Czy naprawdę zawsze winny jest tylko zwierzak? Otóż nie! Zwykle za zachowania agresywne odpowiedzialni są właściciele, którzy zaniedbali jakiś aspekt wychowania swojego podopiecznego bądź zbagatelizowali narastający problem.

Agresja to pojęcie bardzo ogólne, na które składa się wiele typów. Wyróżniamy więc:

1. Agresję lękową – przyczyna tkwi w złej socjalizacji lub w jej braku. Pies nie otrzymał odpowiedniej dawki rozmaitych bodźców w okresie szczenięcym, dlatego też boi się konfrontacji z nieznanym. W sytuacji dla psa niekomfortowej, stresowej, pies wysyła sygnały, które poprzedzają atak. Jeżeli człowiek źle zinterpretuje wiadomość, pies nie ma innego wyjścia i atakuje. Jest to najniebezpieczniejsza forma agresji, bo powodowana strachem. Chciałabym w tym miejscu wspomnieć o karach cielesnych. Absolutnie NIE WOLNO nam karać psa w ten sposób. Pamiętajmy, agresja (bo jak inaczej to nazwać?) rodzi agresję lękową. Alternatywą są szkolenia pozytywne, które pozwolą nam wychować pewnego siebie psa i wspaniałego przyjaciela rodziny!
2. Agresję terytorialną – również powodowana nieprawidłową socjalizacją. Pies jest zwierzęciem terytorialnym (dlatego też ludzie wykorzystują psy do pilnowania posesji, prawda?). Możemy się zetknąć z tym typem agresji, jeżeli w okresie szczenięcym nie nauczymy psa akceptowania gości w domu. Pies nie może także bronić miski bądź zabawki przed opiekunem. Agresja ta jest kierowana do ludzi, kotów, innych psów. Pokażę na przykładzie, jak to wygląda z punktu widzenia psa: Pies biega po ogrodzie. Przy bramie zatrzymuje się matka z dzieckiem, na co on reaguje szczekaniem i warczeniem, aby zawiadomić swoje stado (czyli) o zaistniałym niebezpieczeństwie. Matka z pewnością odciągnie dziecko i nikt nie będzie się temu dziwił, a pies uzna metodę za bardzo skuteczną – w końcu odstraszył intruza. Zachowanie zostanie wzmocnione.
3. Agresję łowczą – pogoń jest naturalnym psim zachowaniem - kiedyś w ten sposób zwierzęta zdobywały pożywienie. Dziś jest to forma zabawy, zacieśniająca więź między człowiekiem i psem. Problem pojawia się wtedy, kiedy pies goni rowery, deskorolki czy samochody. Jest to niebezpieczne zarówno dla osoby gonionej, jak i naszego pupila. I tu znów przyczyną jest nieprawidłowa socjalizacja. Warto wspomnieć, że niektóre rasy są predysponowane do takich zachowań. Wynika to ze sposobu, w jaki te psy były niegdyś wykorzystywane. Są to głównie psy ras myśliwskich, m.in. cocker spaniele czy beagle.
4. Agresja matczyzna – suka po porodzie może bronić dostępu do młodych, zwłaszcza przed obcymi ludźmi czy zwierzętami. Ten typ agresji może dotyczyć również suk wykazujących objawy ciąży urojonej. Wówczas mogą one bronić dostępu do swoich zabawek (uwaga: nie mylić z agresją terytorialną – przy ciąży urojonej suka wygląda, jakby była w ciąży, ma laktację). W tym przypadku najlepszym rozwiązaniem jest sterylizacja, która nie tylko zlikwiduje przyczynę agresji, ale również uchroni psa przed rozwojem ropomacicza.

Jak już wspomniałam, atak jest zawsze poprzedzony sygnałami, dlatego bardzo ważne jest upowszechnienie wiedzy na ich temat. Ułatwi to nasze kontakty w psami i zapobiegnie wielu nieszczęściom. Do najłatwiejszych w obserwacji sygnałów należą:

1. Zjeżona sierść – świadczy o pobudzeniu; nie zawsze jest to sygnał agresywny, ale składa się na obraz agresji.
2. Wyprostowane i lekko pochylone ciało – sprawia wtedy wrażenie większego niż jest w rzeczywistości.
3. Tylne łapy szeroko rozstawione – przygotowane do ataku.
4. Ogon uniesiony wysoko – macha nim rytmicznie na prawo i lewo bądź wykonuje krótkie, szybkie ruchy.
5. Ciało usztywnione.
6. Pies utrzymuje bezpośredni, nieprzerwany kontakt wzrokowy.
7. Możliwe, że pies po chwili opuści głowę, cały czas utrzymując kontakt wzrokowy.

Celem zachowań agresywnych jest zwiększenie dystansu społecznego. Kiedy pies wysyła nam sygnały ostrzegawcze, należy wycofać się jak najwcześniej, aby nie prowokować nasilenia się zachowań agresywnych. Najprościej mówiąc – w tym przypadku najbezpieczniej jest dać psu to, czego chce. W jaki sposób? Należy skrzyżować ręce i powoli oddalić się w bezpieczne miejsce, cały czas obserwując psa. Pamiętajmy, aby nie odwracać się do psa plecami i nie wykonywać żadnych gwałtownych ruchów.

Nie wolno nam natomiast:

1. Dyscyplinować / karać psa – kara cielesna rodzi agresję lub prowadzi do stłumienia sygnałów ostrzegawczych!
2. Uciekać – gwałtowny ruch wzmacnia agresję.
3. Krzyczeć.
4. Patrzeć psu w oczy – wg psa to oznaka rywalizacji.
5. Pozwolić, aby pies znalazł się w kącie – w ten sposób odcinamy mu możliwość ucieczki i narażamy się na atak wynikający ze strachu.

Pamiętajmy o powyższych zasadach, aby dać szansę sobie i psu na uniknięcie konfliktu. Nie odbierajmy też osobiście ataku agresji wycelowanego w nas, ponieważ pies zachowuje się zgodnie z zaistniałą sytuacją. Groźenie jest naturalnym sposobem informowania o zamiarze ucieczki lub uniku. Rzadko który pies naprawdę dąży do konfrontacji. W większości przypadków daje nam szansę odwrotu i załagodzenia konfliktu.

Temat agresji jest tak obszerny, że nie sposób go ująć w krótkiej formie. Naukowcy i behawiorysty cały czas obserwują zachowania agresywne i opracowują metody ich zwalczania. Pamiętajmy jednak, że każdy przypadek jest inny i jeżeli ćwiczenia podstawowe, których opis można znaleźć w licznych publikacjach, nie przyniosą pożądanych efektów, należy poprosić o pomoc specjalistę. Bo jak mówią: „problemy należy rozwiązywać, a nie zamiatać pod dywan”.

Autor tekstu: Paulina Stykowska

Pomóż nam pomagać  
74 1050 1575 1000 0090 3015 5601 (ING Bank Śląski S.A.)  
Fundacja Happy Animals  
ul. Ogrodowa 62 lok. 9, 55-040 Bielany Wrocławskie